Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389

Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogłoszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 5 grosze przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 28 | Września, czwartek, dnia 11 marca 1926 r. | Rok VIII

Upadek gabinetu Brianda

Paryż, 6. 3. Izba Deputowanych na nocnem posiedzeniu 274 głosami przeciw 221 wyłączyła z projektu programu finansowego podatek od rachunków, czemu sprzeciwił się poprzednio Briand, jako szef rządu, stawiając kwestję zaufania.

Z związku z tem gabinet francuski znajduje się w stanie dymisji.

Około 11 przedpołudniem prezyd. Doumergue przyjął dymisję rządu Brianda.

*

Wieść o upadku gabinetu Arystyda Brianda, jak grom z nieba uderzyła w polityków europejskich. W przededniu historycznej sesji Ligi Narodów, w chwili, gdy ważą się losy Europy, gdy tworzy się nowy układ sił na kontynencie, jeden z głównych czynników polityki międzynarodowej opuszcza swój posterunek, pozostawiając w stadjum nierozstrzygniętem i zapalnem najważniejsze zagadniena doby obecnej.

Jakież są tedy powody upadku Brianda? Powody te mają źródło dwojakie: z jednej strony — ciężką sytuację finansową, a z drugiej — kryzys parlamentarny.

Francja jak wiadomo jest obok Niemiec najbardziej zadłużonem państwem na świecie. Długi jej w łącznej sumie wynoszą około 1.000.000 milj. franków, z czego poważna kwota przypada na zobowiązania krótkoterminowe, które muszą być pokryte niezwłocznie. Pozatem budżet państwa jest również daleki od równowagi. W chwili objęcie rządów przez Brianda, Francja miała przeszło 4 miljardy deficytu rocznego wobec takiej sytuacji ujawniła się konieczność wysunięcia radykalnego planu sanacji i wprowadzenia go w najkrótszym czasie w życie.

Kto uważnie czytał dzienniki, ten wie, że wszystkie ostatnie przesilenia rządowe we Francji miały za punkt wyjścia sprawę sanacji finansów, że ona była w ostatnich czasach osią polityki francuskiej, która wywierała decydujący wpływ na kształtowanie się rządów i na całokształt życia państwowego.

Tu oto tkwi tragizm sytuacji. Dla uzdrowienia budżetu i finansów niezbędną jest polityka radykalnych reform, zmniejszenie wydatków i zwiększenie dochodów skarbu państwa. Wiemy z własnego doświadczenia, że przystąpić do realizacji takiego planu mógłby jedynie rząd, oparty o stałą większość w parlamencie, większość, która byłaby w stanie zdobyć się na jednolity program twórczy, zabezpieczający go przed ciągłem łataniem swoich planów, przed ustawicznemi wahaniami i kompromisami. Takiej większości Francja od ostatnich wyborów nie miała. Jak do niedawna Polska i obecnie jeszcze Niemcy francuska Izba Deputowanych jest rozbita na szereg zwalczających się obozów, niezdolnych do wytworzenia wspólnej platformy, to też lada drobiazg mógł zaważyć na istnieniu tego lub owego gabinetu.

A tu rezeszło się nie o drobiazg, albowiem rozpatrywana ustawa podatku obrotowego, która stała się bezpośrednią przyczyną upadku Brianda, miała dostarczyć funduszów nie tylko dla zrównoważenia budżetu, lecz nawet stworzyć fundusz rezerwowy na pokrycie zaległości bieżących. Podatek ten był już w zeszłym miesiącu odrzucony przez Izbę. Senat jednak przywrócił go wobec czego-ustawa ponownie wpłynęła pod obrady Izby. W dniu 6. bm. po gwałtownej dyskusji projekt obalono, a ponieważ Briand jednocześnie postawił kwestję zaufania — eo ipso gabinet znalazł się w stanie dymisji.

Jest rzeczą uderzającą, że fakt ten przypadł właśnie na czas doniosłej sesji genewskiej, jednak, gdy się zważy, że zainteresowanie sprawami Ligi Nar. we Francji jest znacznie mniejsze, niż naprz. w Polsce lub w Niemczech, przestaniemy się temu dziwić. Francja bowiem od samego powstania gabinetu Brianda była w stadjum przewlekłego, zamaskowanego przesilenia, które wcześniej czy później musiało osiągnąć swój punkt krytyczny. Ze się to stało teraz a nie kiedy indziej jest rzeczą ślepego przypadku.

Jak ukształtują się stosunki w najbliższej przyszłości, trudno przewidzieć. Jedno jest pewne, że obecny parlament nie jest zdolny do rządzenia państwem i że rozpisanie nowych wyborów i wytworzenie stałej większości stronnictw narodowych jest najaktualniejszą koniecznością chwili. Ze takie nowe wybory zakończyłyby żywot kartelu lewicy i dałyby zwycięstwo prawicy francuskiej, zdaje się być rzeczą niemal pewną. Ostatnio mieliśmy nawet wyraźną prognostykę w tym kierunku, dość wymienić tu chociażby ponowny wybór głośnego polityka prawicowego Tardieu. Drugiem wyjściem, mniej prawdopodobnem, byłoby wprowadzenie dyktatury na wzór włoski.

Już najbliższe dni dadza nam ogólny zarys rozwiązania tego dylematu, zresztą jest rzeczą bardzo prawdopodobną, że kartel lewicy raz jeszcze będzie próbował utwierdzić swoją pozycję, a nawet kto wie, może Briand, ten najzręczniejszy z polityków współczesnych, ten feniks przez dziesiątki lat stale powracający do władzy, spróbuje znowu szczęścia, znowu zacznie jednać i łagodzić i będzie znowu pchał jako tako naprzód machinę państwową. Briand jest mistrzem w tego rodzaju grze politycznej, mimo to jednak wobec takich poczynań trudno zachować optymizm. Parlament francuski jest chory, — trzeba go najprzód uzdrowić, a później dopiero przystąpić do odbudowy życia finansowego.

Prasa amerykańska ocenia sytuację pesymistycznie

Dzienniki amerykańskie wychodzące w Paryżu, oceniają rezultat wczorajszych narad w Genewie o wiele pesymistyczniej, jak dzienniki francuskie.

„New York Herald“ jest zdania, że duch Locarna zniknął nad jeziorem genewskiem. Niemcy są oburzeni niedotrzymaniem obietnic, danych im w Locarno i dali do zrozumienia, że ewentualnie wycofają swój wniosek, o przyjęcie do Ligi Narodów. Chamberlain i Briand, naprózno usiłowali wpłynąć na zmianę stanowiska delegacji niemieckiej. Konferencja zakończyła się — zamiast porozumieniem — pogróżkami, bo także Polska, Hiszpanja, i Brazylja zagroziły — na wypadek nie przyjęcia ich do Rady, — wystąpieniem z Ligi.

„Chicago Tribune“ podkreśla znamienny fakt, że tłumy, które zebrały się przed hotelem Beaurivage, w którym obradowały delegacje, witały wyłącznie dr. Stresemann'a, gdy tenże opuszczał salę posiedzeń.

Nieprzejednane stanowisko Niemiec. Briand znów na widowni.

Genewa, 9. 3. Wczoraj wieczorem w sytuacji nastąpił pomyślny zwrot na skutek wiadomości z Paryża o rozwiązaniu kryzysu i powrocie Brianda do Genewy w charakterze premjera i min. spraw zagranicznych.

W każdym razie reorganizacja Rady odłożona została do powrotu Brianda. Wszelkie kompromisy, wysuwane teraz, są nierealne.

Hiszpanja zajmuje nadal nieprzejednane stanowisko i grozi kategorycznie wystąpieniem na wypadek nieudzielenia jej stałego miejsca.

Sytuacja nie posuwa się nic naprzód. Jeżeli wszystko będzie się odbywało w dotychczasowym tempie, to sesja marcowa Ligi Narodów potrwa 15 dni.

Dziś pracować będą komisje a jutro ma nastąpić przyjęcie Niemiec do Ligi. Sprawa wstąpienia ich do Rady przeciągnie się aż do załatwienia reorganizacji Rady.

Niemcy rozpowszechniają tutaj wiadomość, że maksymalnem ich ustępstwem jest danie zobowiązania, że nie będą sprzeciwiali się wejścią Polski we wrześniu na niestałe miejsce.

Nadzwyczajne zgromadzenie Ligi.

Genewa, 9. 3. O godz. 3,20 baron Ishii, delegat Japonji, zagaił, jako prezydent Rady Ligi nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi.

Uroczyste otwarcie zebrania plenarnego wywołało tym razem nieco słabsze zainteresowanie, gdyż wielkie dnie przyjdą dopiero później.

Przewodniczącym zgromadzenia wybrano 26 głosami na 48 b. premjera portugalskiego Alfonso da Costa. Po krótkiej przerwie przystąpiono do badania pełnomocnictw, przyczem stwierdzono, że siedem państw delegatów nie wysłało.

Berlin, 9. 3. Cała prasa berlińska, czerpiąc widocznie ze wspólnego źródła, donosi z przekąsem, że po całej Genewie biega poseł Stroński, „przywódca opozycji rządowej“ (?), i opowiada każdemu, że jeśli Polska nie otrzyma miejsca w Radzie, to premjer Skrzyński upadnie i Polska rzuca się w ramiona Sowietów.

„Berliner Lokal Anzeiger“, który chce się pochwalić własnemi, wyczerpującemi wiadomościami, podaje w tej kwestji: „polski marszałek sejmowy Strodsky“.

Briand ponownie premjerem?

Paryż, 9. 3. Jak słychać z kół dobrze poinformowanych przesilenie rządowe zbliża się ku końcowi. Uważa się za pewne, że Briand otrzyma ponownie misję tworzenia gabinetu. Powołałby on większość członków dawnego gabinetu do nowego rządu. Na stanowisko ministra skarbu wchodziłby w rachubę Caillaux lub Peret.

„Polska rezerwa i ostrożność“

Paryż, 9. 3. Genewski korespondent Petit Parisiena podkreśla w swem przemówieniu, iż Polacy zachowujący wielką rezerwę i ostrożność, gromadzą dookoła siebie wszystkie państwa małej ententy. Korespondent Matina przewiduje, że jeżeli jedynie Niemcy zostaną przyjęte do Rady Ligi, to Hiszpanja, Brazylja i Polska opuszczą prawdopodobnie Ligę Narodów.

- Kronika -

Września, dnia 10 marca 1926 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: 40 Męczen., jutro: Róży, Pelagji.

* **Na rozp. Min. Kolei** wstrzymane zostaną ze względów oszczędnościowych od 15 marca br. aż do odwołania w okręgu D. K. P. Poznań, następujące pociągi:

a) Pociąg pospieszny nr. 409/410 na przestrzeni Poznan-Łęka-(Lwów) i z powrotem.

b) Poc. motorowy nr. 343/344 na szlaku Poznań-Opalenica i z powrotem,

c) Poc. motorowy nr. 1736 A/1735 A na odcinku Poznań-Mur. Goślina i z powrotem,

d) Pociąg osobowy nr. 3232/3235 na odcinku Wolsztyn-Grodzisk i z powrotem.

e) Pociąg mieszany nr. 3358 A/3359 na odcinku Grodzisk-Opalenica i z powrotem.

* **Kurs tańców** p. Emila Skałbanji we Wrześni. Niniejszem mam zaszczyt uwiadomić Szan. Publiczność iż z dniem 18 bm. rozpoczynam w sali Hotelu pod „Białym Orłem“ włś. R. Tuczyński powyższy kurs, na który wpisy przyjmuje każdego czasu przez grzeczność księgarnia p. A. Prądzyńskiego przy ul. Poznańskiej.

Zadaniem kursu jest obok nauczaniu tańców nowoczesnych również uprzystepnienie publiczności tańców dawniejszych, w których celował szczególnie wiek XVII. Tak więc w zakres nauki wchodzą nap. kadryl — kontradans lubiany na dworze króla francuskiego Ludwika XIV rok 1643—1715 sentymentalny walczyk i inne, będące nietylko miłą rozrywką, lecz także doskonałem ćwiczeniem ciała w rytmice i ruchach plastycznych.

Kurs tańców różni się zasadniczo od pospolitych „tańcówek“ urządzanych dla prożnej i niewybrednej rozrywki — jest natomiast utrzymany w najlepszym tonie towarzyskim i jako taki zasługuje na szerokie poparcie. Kursa dla osób młodszych i starszych.

Upraszając o jaknajliczniejsze wpisy kryślę się
Skałbani.

— **Trzemeszno.** Jarmark ogólny tj. kramny, konie i bydło odbędzie się w mieście tut. dn. 16 marca br. Spęd zwierząt racicowych jest dozwolony z miejscowości nie objętych zarazą płucną.

* **Ofiara kobiet polskich.** Berło dla obrazu M. B. Częstochowskiej, sprawione z ofiar Kobiet polskich, jest już gotowe i znajduje się na razie w Muzeum narodowem w Warszawie, Podwale l. 15.

W dniu 3 Maja o godz. 8-mej rano ze stacji kolejowej przeniesie się procesjonalnie na Jasną Górę Berło i Jabłko — Votum dziękczynne za cud na Wisłą, a błagalne o ład i spokój w Polsce.

Berło umieszczone na podstawie nieść będą na zmianę 4 kobiety: **włościanka, robotnica, mieszczanka i ziemianka.**

Wieniec z zieleni niesiony przez panny w bieli otoczy grupę z berłem.

Osoby przyjeżdżające 2 maja, czyli w wilję uroczystości, zostaną przez Komitet w Częstochowie skierowane do zamówionych lokali, oraz będą miały wręczone bilety wejścia dla delegatek do Kaplicy, — gdzie tylko szczupła ilość osób zmieścić się może (1.000 osób).

Komitet prosi o wczesne zgłaszanie udziału w pielgrzymce, najpóźniej do 15 kwietnia, by móc uzyskać odpowiednią ilość ulgowych biletów kolejowych. Zgłoszenia kierować należy: Warszawa, Stow. Zjedn. Ziemianek, Marszałkowska 149.

— **Kalisz.** (Spalony chłopiec.) Straszny wypadek zdarzył się w jednej ze szkółek kaliskich. Podczas dziecinnego przedstawienia 4-letni Staś Bauman, przebrany w papierowy kostjum pazika, puszczał fajewerki Nagle od iskry zapalił się kostjum, a potem ubranko na dziecku. Na sali powstał popłoch — nikt nie pospieszył z ratunkiem, gdyż matka Baumana zemdlała. Gdy wreszcie ugaszono ogień, biedne maleństwo już dogorywało.

— **Lwów.** (Walka z nikczemnością.) Już przed kilkoma miesiącami z hasłem tem wystąpił Związek oficerów rezerwy, liczący w samym Lwowie 1.200 członków, we wschodniej zaś Małopolsce i połudn. Wołyniu jeszcze 1.700. Dla zrealizowania tych planów Związek zorganizował „Wydział inicjatywy pracy społecznej“, który dzieli się na 4 sekcje. Sekcja 1. ma na celu zwalczanie korupcji, łapownictwa i jakiegokolwiekbądź działania na szkodę państwa, sekcja 2. ma na celu walkę z niemoralnością i rozluźnieniem obyczajów, sekcja 3. podejmuje inicjatywę i współpracę nad odrodzeniem ducha narodowego wśród młodego pokolenia, sekcja 4 ma na celu propagowanie wytwórczości rodzimego przemysłu i zasad racjonalnej gospodarki tak w życiu publicznem jak prywatnem.

Związek pragnie, by do akcji tej przystąpiły wszystkie stowarzyszenia społeczne i w tym celu zwołał 24. zebranie, w którem wzięło udział przez reprezentantów 87 stowarzyszeń, z których 28 przyod razu do organizacji.

W sprawie pogrzebu śp. ks. Arcyb. Cieplaka.

Stanowisko rządu, podzielane przez władze duchowne, zmierza ku temu, aby uroczystości żałobne w Wilnie były główną częścią obchodu. Na te uroczystości wyjadą do Wilna: p. prezydent Rzeczypospolitej, członkowie gabinetu, sejmu i senatu. Wojskowość przyjmie urzędowo udział w obchodzie. Udział społeczny traktowany będzie jaknajszerzej, a to zarówno przez organizacje woj. wileńskiego, jak zamiejscowe.

W Warszawie podczas przewozu zwłok akt pożegnania musi mieć ramy skromniejsze, co rzecz prosta, godzi się w zupełności z obchodem poważnym, gorącym i obejmującym szerokie warstwy społeczeństwa.

Pewne trudności nasunęła sprawa przyspieszenia terminu przywozu zwłok o cały tydzień.

Przespieszenie terminu pogrzebu w Wilnie wobec wyjaśnień J. E. ks. biskupa Michałkiewicza jest niemożliwe wobec tego, iż dopiero na 18. bm. gotowa będzie krypta w górnej katedrze wileńskiej obok zakrystji, gdzie zwłoki będą na wieczne czasy złożone. Poza tem Wilno w szerokich ramach gotuje się do pochodu, w tym zaś celu przygotowana jest wspaniała dekoracja miasta pod wodzą art. arch. Kłosa. Pracuje w tej sprawie kilka komisji.

Wobec tego zasadniczo ustalono, iż zwłoki z Gdańska przywiezione będą do stolicy dn. 11 — 12 bm. i spoczną tu w jednej z kaplic, skąd dn. 18 bm. nastąpi w uroczystym pochodzie żałobnym przewóz zwłok na dworzec wileński.

Program wileński pozostaje niezmieniony.

Bliższe szczegóły obchodu w stolicy, porządek przemówień i t. d. ustalone będą przez komitet, który powołają władze miasta.

Z życia Towarzystw

*** W piątek, dnia 12-go marca o godzinie 8-mej wiecz. odbędzie się w lokalu p. Waniorka Zebranie Kupców na które szan. członków jak i gości uprzejmie zapraszamy. Na porządku obrad ważna sprawa tycząca się targów i jarmarków we Wrześni i różne pogadanki o podatkach. Zarząd.

*** **Baczność Lokatorzy!** W niedzielę, dn. 14. bm. o godz. 1-szej popoł. odbędzie się **Zebranie Związku Lokatorów we Wrześni** w lokalu „O leon" p. Kulczaka. Z powodu bardzo ważnych spraw liczny udział członków pożądany. Zarząd.

*** Zebranie Tow. Zjedn. Murarzy odbędzie się w niedzielę, dnia 14. bm. o godzinie 1,30 popoł. w lokalu p. Janiszewskiego wzgl. ważnych spraw prosi członków o liczne przybycie Zarząd.

*** W niedzielę, 14. bm. odbędzie się zebranie Urzędników gosp. na powiat Września w lokalu p. Waniorka o godzinie 2 popoł., na które uprzejmie zaprasza Zarząd.

Dział zadań umysłowych

Rozwiązanie zadań z konkursu na marzec jest następujące:

I. Logogryf:

Z	amojsk	i
a.	nakreo	n
a	lan	d
b	ator	y
o	kularni	k
n	iagar	a
u	rje	l
j	ózi	u
m	oa	b
n	eurasteni	k
i	rawad	i
e	gzekucj	e
n	ubja	ł
i	kra od ry	b
e	pok	a
p	itagora	s
o	lg	ę
ż	óra	w
a	nten	y
ł	(linjał)	l
u	rbin	o
j	anu	s
e	a	u
s	era	j
z	akopsn	e
b	enare	s
o	rfeus	z

Zaabonuj mnie. Nie pożałujesz, bo indyka lub kiełbasę wylosujesz.

II. Szarada: Konkurs, kurs, na, marzec. „Konkurs na marzec".

III. Krzyżówka sylabowa:

1).poziomo: eliza, aldona, koniki, kanapa, nominainne, Oslo, minuta, zapory, cito, Lehar, tornado, tata, titina, karaty, Elka, kiwi, rakieta, as, ar, rinaldo, krakowiak, sińce, ski, attyka, kana, rek, Locarno, ren, ni. ferrara, Pol, konar, Krasiński, Ni-ko-la, oto, ta, ra, kto, do,

2) pionowo: etyka, Alkinoos, zakopane, Milo, nagana, Nain, mimoza, taboryci, toledo, retorta, titikaka, Elwira, na raty, itaka, Rinaldini, Krasiński, koce, tyka, kanarek, Lorenco, Kosiński, Nikodem, oferta ta, tora, Rasputin, Konarski, Ernani, ta, ikar, po.

Wszystkie zadania trafnie rozwiązało 62 abonentów.

Z Wrześni: J. Grzymała, B. Schnitter, Marjan Kaliszewski, A. Sobisz, Kazimierz Gawęcki, Janka Jerzykiewiczówna, Józef Orcholski, Adam Zalewski, Alfons Gawlak, Edmund Krall, Iza Kuczkowska, Wł. Nowakowski, Lucjan Stankowski, Jan Czerniak, Wł. Buliński, Feliks Sobczyk, Stanisław Kopa, Maryla Kryślakówna, Pelagja Handkówna, Bol. Nowak, Antoni Szymański, Feliks Kozłowicz, Miecz. Barciszewski, Porossa, Z. Wojciechowski, Stan. Kaczmarek, Anna Konieczna, Zygmunt Konieczny, Kazim. Hoffmann, Wacław Ostrowski, Izabela Zgodzińska, Antoni Kucza, Wanda Walczakówna, Marjan Stasik, H. Krawczyk, Feliks Degner, Marja Schoenówna, Edw. Sobkowiak, Marja Gruszczyńska, W. Hoffmnan, Józef Porawski, Felicja Szyperska, Marta Grzerśkowiakówna, Stefanja Krantz, Kazimierz Ciesielski, Helena Degnerówna, Kizimiera Radziejewska, Al. Tokłowicz, Edm. Grobelniak, Dominik Sierszulski, Walenty Witczak.

Z Szemborowa: Kazimierz Rosicki, Cyryl Staszak, por. rezerwy Stefan Jałoszyński, Dyonizy Jałoszyński.

Z Miłosławia: Kazimierz Gładyszewski.

Z Graboszewa: Edw. Głuch, Kazim. Nalewajski.

Z Gorazdowa: Tadeusz Dodot.

Z Gozdowa: M. Ostrowiczówna.

Z Kaczanowa: Pelagja Handkówna.

Z Czachrowa: Tadeusz Goździewicz.

Nagrody przez losowanie w obecności X. Prob. Konarskiego zostały przyznane nast. osobom:

1. Indyka otrzymała Stefanja Krantz.
2. Kiełbasę otrzymał Antoni Kucza.
3. Obraz olejny otrzymał Kazimierz Gawęcki.
4. Bon na kawkę z dwoma ciastkami (2 kawki z 4 ciastkami) otrzymała M. Ostrowiczówna z Gozdowa.
5. Książkę „Radio a życie" Burzyńskiego otrzymał Cyryl Staszak.
6. Książkę „O tańcu" Dzikowskiego otrzymał Antoni Szymański.
7. Książkę „Tajemnica masońskiego zegara" otrzym. Wanda Walczakówna.

Wszystkie premje są do odebrania w sobotę popol. w red. Indyk zostanie odstawiony wprost na miejsce przeznaczenia.

Składki i pokwitowania

W pokwitowaniu sum złożonych dla biednych miasta podał Magistrat mylnie p. Andrzeja Frąckowiaka, dyr. Kolejki powiatowej, jako fundatora kwoty 87 złotych. Kwotę tą złożył w Administracji Orędownika p. Frąckowiak z Sołeczni.

— W miejsce wieńca na trumnę śp. Zygmunta Prądzyńskiego dla ubogich miasta Wrześni składa Franciszkostwo Kaczorowscy 10 złotych.

— W miejsce wieńca dla śp. Zygm. Prądzyńskiego składa na biednych Tow. Wincentego à Paulo aptekarz Konieczny z rodziną 20 zł.

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji i Gronu Nauczycielskiemu Gimnazjum Wrzesińskiego, Młodzieży, w szczególności kolegom i koleżankom Zmarłego, Wszystkim którzy z okazji zgonu syna naszego

ś. p. Zygmunta

tyle okazali nam szczerego i serdecznego współczucia, a Zmarłemu ostatnią oddali przysługę, składamy na tej drodze z serca wdzięcznego

najszczersze podziękowanie.

Września, 10. 3. 26. **Prądzyńscy.**

†

Dnia 9 bm. o godz. 4 po poł. zabrał nam Pan Bóg do grona Swych aniołków naszego najdroższego, najukochańszego synka i braciszka

Zbinia

w drugiej wiośnie życia. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 2.30 z domu żałoby, Kościelna № 10, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni rodzice

Września, 10. 3. 26. **Reichowie.**

Rozporządzenie policyjne o zakazie urządzania tańców w lokalach publicznych.

W zasadzie §§ 6, 12 i 15 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11. 3. 1850 (Zb. Ust. p. 215) oraz §§ 137 i 139 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dn. 30. 7. 1883 (Zb. Ust. pr. 195) łącznie z § 11 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 21. 1. 1924 r. w przedmiocie zmian w kwotach pieniężnych, określonych w przepisach karnych (D. U R. P. nr. 9 poz. 89) zarządzam za zgodą Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, na obszar Województwa Poznańskiego co następuje:

§ 1.

Zakazuje się bezwzględnie urządzania tańców i zabaw tanecznych w lokalach publicznych tj. w restauracjach, hotelach, kawiarniach, kabaretach i dancingach w wszystkich miastach, jakoteż w oberżach gościńcach itp. lokalach na wsiach na całym obszarze Województwa Poznańskiego, w czasie trwania Wielkiego Postu tj. od środy Popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie.

§ 2.

Winni przekroczenia przepisów niniejszego rozporządzenia podlegają grzywnie do 60-ciu złotych wzgl. odpowiedniej karze aresztu.

§ 3.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje z chwilą ogłoszenia w gazetach publicznych.

Poznań, dnia 27 lutego 1926 r.

L. dz. 6365/26 II. **Wojewoda:** (—) Bniński.

*

Powyższe podaję mieszkańcom m. Wrześni do wiadomości, wzywając do zastosowania się do powyższego zarządzenia.

Września, dnia 2 marca 1926 r.

Urząd Policyjny

L. dz. 1784/26 III. Sołtysiak.

Ogłoszenie.

Celem uzupełnienia ewidencji handlu i przemysłu wzywam wszystkich, którzy w obrębie m. Wsześni prowadzą jakikolwiek handel, przemysł lub rzemiosło do zgłoszenia takowego w Urzędzie Policyjnym — ratusz pokój nr. 5. — ustnie lub pisemnie. Przy pisemnem zgłoszeniu należy podać:

a) Nazwisko i imię;
b) Ulicę i numer domu;
c) Zawód;
d) Datę usamodzielnienia wzgl. otwarcie interesu w tut. mieście;
e) Ile czeladników, pomocników, uczni się zatrudnia.

Rzemieślnicy podają prócz tego czy i kiedy egzamin mistrzowski złożyli.

Zgłoszenia należy uskutecznić do dnia 20. III. 1926.

Zaniedbanie zgłoszenia będzie karane.

Września, dnia 5 marca 1926 r.

Urząd Policyjny.

L. dz. 1885/26 III. Sołtysiak.

Ogłoszenie!

Następna rekrutacja górników, robotników górniczych, fabrycznych i robotników rolnych odbędzie się w dniu 17 marca br. w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Gnieźnie.

Wyżej wspomniani robotnicy, mający chęć wyjechać za pracą do Francji, muszą być w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy w Gnieźnie zarejestrowani, oraz muszą być zaopatrzeni w wykazy osobiste.

Na roboty rolne wyjechać mogą także dziewczęta jednakowoż nie niżej lat 21.

Badanie lekarskie odbędzie się w dniu 17 marca 1926 r. o godzinie 9 rano w Gnieźnie.

Września, dnia 3 marca 1926 r.

L. dz. 1807/26 Ia. **Burmistrz:** Sołtysiak.

Obelgę

rzuconą przeciw p. Małeckiej z domu Antczak z Miłosławia

cofam i ją przepraszam.

Marja Pawłowska